

**Protokół Nr 3/11
z odbytego posiedzenia Komisji Budżetu...
w dniu 19 stycznia 2011r.**

Obecni

- 1.Andrzej Pych**
- 2.Wodara Agnieszka**
- 3.Siejkowski Józef**
- 4.Przybył Tomasz**
- 5.Konieczna Renata**
- 6.Utracki Damian**
- 7.Jarosik Przemysław**

GOŚCIE ZAPROSZENI:

- 1.Goj Grażyna**
- 2.Kardziejonek Ewa**
- 3.Udziela Barbara**
- 4.Didyk Krzysztof**
- 5.Sidorkiewicz Tomasz**
- 6.Kiewra Piotr**
- 7.Krawczyk Stefan**

Przewodnicząca Komisji Oświaty Pani Agnieszka Wodara serdecznie powitała wszystkich obecnych na posiedzeniu, a następnie przedstawiła proponowany porządek obrad:

- 1.Omówienie spraw związanych z funkcjonowaniem hali widowiskowo-sportowej oraz spraw związanych z funkcjonowaniem placówek oświatowych.
2. Sprawy bieżące:
 - a) omówienie imprezy pn."Dni Rzepina" oraz imprez zaplanowanych na 2011r.

Komisja odbyła wspólne posiedzenie z Komisją Budżetu... .

Obradom przewodniczyła Przewodnicząca Komisji Oświaty Pani Agnieszka Wodara.

Przewodnicząca poinformowała, iż spotkanie jest nieprzypadkowe , gdyż rada postawiła sobie za cel szukania oszczędności.

Nadmieniła, że nie jest to proste , gdyż często zdarza się tak, iż „zabierając jednemu krzywdzimy drugiego”.

Stwierdziła , że komisja nie zamierza nikogo skrzywdzić , wręcz przeciwnie liczy na współpracę , fachową pomoc i zaangażowanie w tym , aby tych oszczędności szukać, pozyskiwać i być może spróbować zarabiać.

W związku z czym otworzyła dyskusję.

Na wstępie głos zabrał Burmistrz Skałuba informując, iż hala widowiskowo-sportowa funkcjonuje na podstawie regulaminu , który był zatwierdzony przez burmistrza , po wcześniejszej konsultacji z radnymi.

Radni ustalili zniżki dla danych grup i na bazie przyjętego regulaminu dyrektor za pomocą kierowników hali przydziela odpowiednie godziny do korzystania przez społeczność miejską i grupy zorganizowane z hali widowiskowo-sportowej.

Jeśli chodzi o sprawę, którą poruszali radni dot. zmniejszenia kosztów lub też zarabiania na hali- wyjaśnił, że część grup płaci za korzystanie z hali, natomiast część jest zwolniona z opłaty zgodnie z taryfikatorem.

Nadmienił także, iż był pomysł, aby wydzielić miejsce na tzw. halę miejską.

Przy czym burmistrz zauważa pewne nieudogodnienia z uwagi na to, że obiekty znajdują się na terenie szkolnym, a więc wymaga to długotrwałego procesu polegającego na wydzieleniu działki

z narzuceniem jak gdyby odrębnego „gospodarstwa”.

Jest to problem, gdyż hala do godz.15.00 funkcjonuje jako hala dla uczniów, po godz.15.00 jest przewidziana do korzystania przez społeczność miejską.

Kolejnym problem to – sprawa związana z wydzieleniem mediów, gdyż idą one bezpośrednio

z danej jednostki np. ogrzewanie nie jest rozdzielone, idzie kanałami z głównej kotłowni, dot. to również wody i energii- pobierana jest z liczników szkół.

Jeżeli byłaby sugestia, bądź zostałyby obrany kierunek wydzielania ww. mediów – gmina musiałaby ponieść znaczne koszty.

Burmistrz osobiście uważa, że działalność hali powinna wszystkim odpowiadać.

Aczkolwiek można się przyjrzeć dochodom, niemniej jednak służy ona mieszkańcom.

Podkreślił, iż na sporcie i na kulturze nikt jeszcze nie zarobił, wręcz przeciwnie należy dokładać, żeby te jednostki utrzymać.

Tym niemniej jest to wstęp do rozpatrzenia tematu przez komisję – dodaje.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji Budżetu... Pan Andrzej Pych – informując, iż skupił się na udostępnianiu hali dla osób, które chciałyby skorzystać z niej, lecz nie mają jak, ponieważ niektóre grupy użytkują halę 4 razy w tygodniu.

Mianowicie OMEGA korzysta w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek pytał, czy Stowarzyszenie OMEGA jest zwolnione z opłaty zgodnie z regulaminem i taryfikatorem, pytał również czy ktoś w ogóle płaci, jeśli tak, to kto?.

Głos zabrała dyrektor ZSO p. Grażyna Goj – informując, że finanse zarządzane są przez nią. Natomiast jedynymi firmami, które płacą jest Urząd Celny i Strabag, poza tym nikt więcej nie płaci za korzystanie z hali.

Płaci także Pani Kramarzewska i Pani Janiak za wynajem sali konferencyjnej na aerobik i gimnastykę usprawniającą.

Wobec czego radny Pych pytał dlaczego nie płaci Stowarzyszenie OMEGA za halę, przecież użytkuje 4 razy w tygodniu.

Pani Goj wyjaśniła, iż zgodnie z regulaminem miały być zmniejszone stawki dla OMEGI, lecz w rezultacie OMEGA została całkowicie zwolniona z płacenia za korzystanie z hali.

Pan Pych pytał z jakich dokumentów wynika, że stowarzyszeniu przysługuje zwolnienie.

Burmistrz wyjaśnił, że w regulaminie jest zawarty zapis, który zwalnia w 100% stowarzyszenie OMEGA.

Członkowie OMEGI tłumaczyli, iż stowarzyszenie rozlicza się w postaci przekazania sprzętu i organizacji imprez na rzecz miasta m.in. "Dzień Dziecka".

Pan Pych stwierdził, iż w regulaminie nie ma 100% zniżki – jest tylko 70% maks.

Głos zabrał dyrektor Krawczyk dodając , iż w innych gminach również zwalnia się z opłat za korzystanie z hali.

Po prostu hala ma służyć mieszkańcom bezpłatnie.

Wobec powyższego Pani Ewa Kardziejonek zwróciła się z pytaniem - jeśli uczniowie SP Nr 1 mieliby wejść na halę , czy szkoła jest zobowiązana do tego , żeby dostarczyć dla ZSO środki czystości i Panią , która miałaby posprzątać po dzieciach które korzystały z tej hali.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, że jest to ujęte w ogólnych kosztach szkoły. Hala jest przeznaczona zarówno dla uczniów jaki dla dobra całego społeczeństwa.

Pani Wodara dodaje, iż jej zdaniem jest to kwestia porozumienia pomiędzy dyrektorkami, należy wykazać dobrą wolę i chęć pójścia na współpracę.

Następnie głos zabrał przewodniczący rady Robert Łukaszewicz informując , iż OMEGA nie prowadzi działalności gospodarczej.

Stowarzyszenie co roku wygrywa przetarg na prowadzenie rozgrywek i szkolenia w piłce siatkowej i koszykowej. Przetarg ogłasza Burmistrz Rzepina, jest to kwota 4000zł. rocznie w to wchodzi prowadzenie rozgrywek.

Była sugestia , żeby płacić za halę i np. dwa lata temu koszt był niewspółmierny - bo ponad 8 tys. zł.

Nadmienił, iż za kwotę 4000zł. są prowadzone rozgrywki, szkolenie dzieci i młodzieży – jak widać nie jest to tylko udział członków OMEGI , bo ich jest naprawdę mało.

Wszystko jest wykonywane w ramach wolontariatu - są osoby, które poświęcają swój wolny czas , żeby tam być zadbać o halę, żeby poprowadzić zajęcia z ludźmi ,które nie należą do stowarzyszenia , a jest ich większość -są to mieszkańcy Rzepina, którzy mają wstęp zupełnie wolny.

Zostało uzgodnione z Burmistrzem, który uznał, że mieszkańcy Rzepina partycypowali w kosztach budowy hali jako podatnicy, także w pewnym sensie im się to należy.

Nadmienił, iż są osoby , które chcą coś zrobić bezpłatnie, więc to robią.

Należy zauważyć , że jakiegokolwiek imprezy sportowe , czy to są wyjazdy , czy zorganizowane turnieje dużo gminę kosztują i tego nikt nie liczy.

Natomiast OMEGA opiera się tylko na 4000zł. rocznie, które otrzymuje od gminy. Poza tym stowarzyszenie pozyskuje pieniądze od sponsorów.

Nadmienił, iż w odróżnieniu od innych klubów sportowych OMEGA zakupuje sprzęt do szkoły.

Zakupuje sprzętu tyle na ile jest potrzebny i to co jest aktualnie potrzebne mianowicie:

piłki, stroje , siatki oraz inne urządzenia , które są w danym momencie potrzebne.

Ponadto są organizowane imprezy sportowe pod patronatem szkoły, OMEGI i Urzędu Miejskiego.

Jak wynika z powyższego OMEGA nie korzysta z hali zupełnie za darmo, wszystko robione jest w sposób właściwy. Jeśli komisja uważa, że takie stowarzyszenie nie powinno funkcjonować na terenie Rzepina – a funkcjonuje już od 10 lat , to należy podjąć odpowiednią uchwałę. Podał przykład , że są też Kluby Sportowe , które korzystają z boisk: Ilanki , w Drzeńsku i w Kowalowie. Jak wszystkim wiadomo boisko takie musi być odpowiednio przygotowane, a więc wykoszone, za co Gmina musi również zapłacić. Nadmienił, iż kwota 4000zł – jest wydana praktycznie na imprezę w maju , która kosztuje 4000zł. a są to pieniądze od sponsorów.

Uważa , że jeśli członkowie OMEGI potrafią zorganizować sponsorów i uzyskać od nich kwotę 6000zł. za którą zostaje zakupiony sprzęt dla osób , które chcą uczestniczyć - są to osoby dorosłe i jest też młodzież.

W związku z czym , dlaczego OMEGA ma z hali nie korzystać nie widzi powodu, współpraca ze szkołą układa się dobrze , dlatego p. Łukaszewicz nie widzi powodu , by cokolwiek w tym momencie psuć.

Natomiast jeśli zajdzie konieczność to OMEGA przeniesie się do sali SP Nr 1 , a duża hala niech stoi wolna.

Wówczas mieszkańcy przyjdą do Burmistrza , z zapytaniem dlaczego nie mogą korzystać z hali.

Zdaniem p.Łukaszewicza , każdy może się zorganizować , założyć stowarzyszenie, rozliczać się - wiąże się to z kosztami.

Jeśli radni uważają, że jest to niekorzystne dla Rzepina to p.Łukaszewicz jest gotów zrezygnować ze współpracy z Urzędem i z mieszkańcami Rzepina.

Radny Pych stwierdził, iż nie był to atak z jego strony na OMEGE, a jedynie pytanie w imieniu mieszkańców.

Ponieważ widzą, że stowarzyszenie OMEGA korzysta z hali , a inni nie mogą.

Podał przykład , iż młodzież ze „Starego Miasta” w pewnym momencie zorganizowała się i chciała wejść na halę, niestety usłyszała , że nie ma wolnego terminu.

Poza tym nikt nie neguje dobrej woli stowarzyszenia , wszyscy widzą, że OMEGA działa i pomaga, chodzi jedynie o to , że w terminarzu są wykazane 4 dni w tygodniu dla OMEGI.

Uważa , że może w tych czterech dniach inni również mogliby korzystać z hali.

Proponował, żeby ułożyć inaczej terminarz , żeby osoby fizyczne też mogły korzystać z hali.

Pan Łukaszewicz odpowiedział , że nikt nikomu nie zabrania przyjść , hala jest otwarta .

Jest osoba , która może się zająć i koszykówką i siatkówką.

Stwierdził, że przychodzi młodzież z miasta , lecz stwarza problemy wychowawcze. Poza tym jeśli młodzież przychodzi w butach, które nie spełniają wymogów- nie zostanie wpuszczona na halę.

Jeśli ktoś przychodzi i zachowuje się w sposób naganny to takiemu komuś się dziękuje, stawiane są warunki konkretne i jasne, musi być zachowana pełna kultura-dodaje.

Natomiast jeśli nie są spełniane warunki to , zostaje poinformowany , żeby przyjść w innym terminie , załatwić grupę ludzi zrzeszyć się i działać.

Poza tym są podane nr telefonów i adresy na hali są osoby prowadzące, zawsze można się dowiedzieć , zostawić namiary – odpowiedź będzie udzielona.

Pani Wodara proponowała , żeby powiedzieć oficjalnie , że jeśli jest miejsce na hali i jeśli grupy spełnią wymogi to mogą korzystać z hali.

Głos zabrał p. Piotr Kiewra informując , iż przez 3 lata pracował na hali jako kierownik.

Przychodzili najczęściej uczniowie , którzy chcieli pograć w piłkę nożną , niestety nie da się grać

w piłkę wtedy , gdy pracują inne grupy.

Poza tym przychodziła sama młodzież , a warunek jest taki, że ktoś musi taką grupę poprowadzić, opiekun.. Jeżeli młodzież przychodzi sama to niestety sama nie może grać.

Pani dyrektor nie pozwoli wejść na halę grupie bez opiekuna. Opiekun musi mieć uprawnienia, żeby takie zajęcia poprowadzić.

Głównie chodzi o piłkarzy , ponieważ po nich jest najwięcej zniszczeń na hali ,a w szczególności wtedy jeśli nie ma osoby, która by odpowiadała.

Została zniszczona tablica świetlna, podbitki na suficie oraz wiele innych rzeczy.

Po drugie - tak na prawdę przez 3 lata może było kilka przypadków, że ktoś przyszedł się zapytać o warunki korzystania z hali. Nie ma „owczego” pędu do korzystania z hali – dodaje.

Natomiast jeśli chodzi o tenis ziemny – wchodzi dwóch panów i hala jest zamknięta dla wszystkich pozostałych . Natomiast te zajęcia , które OMEGA prowadzi cieszą się dużą frekwencją.

Przychodzi dużo młodzieży , jednakże w tym czasie gdy grają w siatkówkę i koszykówkę nikt nie wpuści piłkarzy , bo w ten sposób każdy będzie sobie na wzajem przeszkadzać.

Burmistrz Skaluba dodaje, że cieszy fakt , że na terenie gminy działają stowarzyszenia samowzajemne, które działają prawnie i na rzecz rozwoju kultury fizycznej.

Burmistrz nie ma nic przeciwko temu.

Działają też Stowarzyszenie Regionalistów , które wyłącza w pewnym sensie burmistrza, mają podstawę prawną do tego , żeby były zajęcia dodatkowe, z których część mieszkańców korzysta , zdaniem burmistrza jest to działanie bardzo pozytywne.

Jeszcze raz podkreślił, iż jest „za” taką działalnością , zdając jednocześnie sobie sprawę , że na sporcie jeszcze nikt nie zarobił.

Wiele jest inicjatywy i ludzi zaangażowanych w sport , jest to bardzo pozytywne i kieruje ukłony dla stowarzyszeń.

W Kowalowie jest identyczna sytuacja został powołany kierownik hali, który się tym zajmuje. Nadmieniał, iż część grup jest wpuszczana za darmo , ponieważ biorąc pod uwagę korzystanie klubów sportowych Lubiechnia W., Ilanka, Kowalów i Drzeńsko.

Tak naprawdę koło się zamyka , gdyż gmina przydziela dotację na działalność , a następnie ma ją odbierać na sali gimnastycznej w postaci opłat – byłoby to mielenie pieniędzy.

Burmistrz uważa , że temat jest niepotrzebnie tak nagłaśniany, z uwagi na to , że kto chce w Rzepinie na pewno sportowo się zrealizuje.

Mają do dyspozycji dwie hale sportowe , mając na uwadze sale przy SP Nr 1.

Jeszcze raz podkreślił , że do sporu bądź do kultury trzeba dopłacić , by społeczeństwo było zadowolone z tego , że jest hala widowiskowo-sportowa w Rzepinie i w Kowalowie.

Pan Kiewra dodaje , że oprócz zajęć, które były na hali , były równocześnie zajęcia na drugiej sali na górze i oprócz tego na siłowni, także jest wiele możliwości skorzystania z hali. Tak naprawdę dla wszystkich , którzy przyjdą i chcą się wpasować w grupy które są , zawsze się miejsce znajdzie – dodaje.

Natomiast jeśli ktoś ma kaprysy i chce robić to co mu się podoba , bez opiekuna to niestety droga jest zamknięta.

Głos zabrała Pani Goj informując , że panie sprzątaczkę narzekają , że przychodzą osoby nie zrzeczone i na dodatek pod wpływem alkoholu, używają niecenzuralnych wyrazów.

Mieszkańcy mogą przyjść , grupy zorganizowane , wówczas zostanie wyznaczony opiekun , który będzie odpowiadał.

Następnie głos zabrała radna Konieczna uważając , że zaprzeczamy sami sobie , ponieważ jeśli przyjęto zasadę , że nikt nie płaci za korzystanie z hali to dlaczego SP NR 1 ma płacić za użytkowanie sali ?.

Pan S. Krawczyk prosił, aby panie dyrektorki dogadały się między sobą, nie ma powodów , żeby ktokolwiek płacił bo kadra jest zapewniona na hali, środki również, a jeśli brakuje kompletu sprzątarek i pójść na współpracę-dodaje.

Pani Goj wyjaśniła, że temat hali był poruszony w momencie gdy sala gimnastyczna w SP 1 była

w remoncie. W tym czasie weszły rozgrywki na hali w soboty i w niedziele w związku z tym zwrócono się do Dyrektora SP 1 o pomoc w tygodniu, żeby wspomogła jedną sprzątaczką tą, która miałaby sprzątać salę w SP, w związku z remontem nie sprząta.

Pani dyrektor odpowiedziała, że w SP 1 sprzątaczkę mają dużo pracy- na tym skończyła się dyskusja.

Burmistrz dodaje, iż nie ma żadnej odpłatności między jednostkami za korzystanie hali.

Nadto Pani Konieczna zwrócił się z pytaniem, czy uczniowie klas 1-3 mogą korzystać z sali konferencyjnej ponieważ w SP 1 jest duże zatłoczenie.

Nie raz ćwiczą na sali gimnastycznej 4 klasy, po prostu nie ma warunków, żeby dzieci mogły wybiegać się zapytała, czy byłaby taka możliwość, żeby dzieci z SP 1 mogły korzystać z hali.

Pani Goj odpowiedziała, że tak mogą, lecz zabroniła grać w piłkę na sali konferencyjnej.

Pan Krawczyk dodaje, iż co roku we wrześniu jest składany grafik na halę. Jest ustalany wspólnie przez p. Goj i p. Rudzką.

Dyrektor Krawczyk nie widzi żadnego problemu, chodzi o dogadanie się, a na wniosek dyrektora SP 1 p. Goj układa grafik.

Stwierdził, że nie było takiej sytuacji, żeby p. Goj odmówiła.

Natomiast p. Kardziejonek ripostuje, gdyż nie jest tak do końca jak p. Krawczyk mówi.

Swego czasu Pani od wf-u, chciała wprowadzić klasę, lecz nie pozwolono jej.

Pan Krawczyk dodaje, że należy ułożyć grafik i wówczas można korzystać z hali w określonych godzinach.

Radna Wodara stwierdziła, iż jak wynika z dyskusji temat jest nadal gorący uważa, że Panie dyrektorki powinny się porozumieć między sobą.

Następnie głos zabrał radny Jarosik informując, iż jako dyrektor szkoły jest bardzo zasmucony

i zszokowany tym co usłyszał, po prostu jest elementarny brak współpracy.

Zdaniem radnego jeśli taka sytuacja jest, to powinien zareagować p. Krawczyk i problem rozwiązać, jeśli nie ma innej możliwości.

Jeżeli jest potrzeba wprowadzenia dzieci na halę, żeby mogły ćwiczyć, skoro jest hala widowiskowo-sportowa, jest to szokujące, że są jakieś problemy z jej korzystaniem.

Odniosł się również do działalności OMEGI – radny Jarosik jest dumny z tego, że jest członkiem OMEGI uważa, że Stowarzyszenia są obrazem demokracji, że ludzie działają wolontatywnie jest to powód do chwały. Został członkiem stowarzyszenia po kilku latach uczestniczenia w zajęciach sportowych widzi to z bliska i w miarę regularnie.

Podziękował p. R. Łukaszewiczowi za to, że potrafił to zorganizować, że to tak właśnie działa.

To samo się tyczy Stowarzyszenia Regionalistów i Stowarzyszenia Grodzisko, należy docenić to - stara zasada mówi „Zanim coś zniszczysz to wybuduj coś lepszego”.

Głos zabrała dyrektor ZS w Kowalowie p.B.Udziela informując , iż w Kowalowie jest też sala gimnastyczna , działa ona od 2002r. , ale od dwóch lat są pieniądze na zapłacenie dla kierownika sali.

Kierownik sali ma zawartą umowę -zlecenie od m-ca października do kwietnia na pół etatu. Do tej pory pracował społecznie. Jeśli chodzi o korzystanie z sali: zajęcia są popołudniami , a do godz.15.00 korzystają uczniowie.

Natomiast po godz.15 odbywają się zajęcia bezpłatnie, korzystają drużyny m.in.:

Uczniowskiego Klubów Sportowego –drużyn jest kilka.Niektóre z tych drużyn należą do Klubu Sportowego Zorza Kowalów, więc Zorza również ćwiczy, tak jak Burmistrz powiedział Zorza trenuje bezpłatnie (zimą i w okresie wczesnowiosennym).

Ponieważ Zorza jest dofinansowana z budżetu gminy , wobec tego pieniądze wracały by z powrotem. Nadmienila , iż szkoła w Kowalowie korzysta bardzo na współpracy z Zorzą , ponieważ młodzież ma stroje zakupione z budżetu Zorzy.

Ponadto bardzo często Zorza finansuje wyjazdy szkolne na zawody sportowe, dzięki temu szkoła może uczestniczyć w wielu zawodach.

Poza tym bezpłatnie korzysta z sali drużyna rolkarzy – jest to powód do pochwalenia się , bo jest dwóch trenerów z Niemiec , pracują za darmo nawet zwrotu kosztów przejazdu nie otrzymywali.

Natomiast udział szkoły był taki, że nie pobierano od nich opłaty za korzystanie z sali.

Był to wolontariat Niemiecki na rzecz Polskich dzieci- dodaje.

Grupa rolkarzy jest coraz bardziej liczna uczestniczą też dzieci z Rzepina i Słubic.

Poza tym trenuje młodzież i absolwenci z gimnazjum , którzy grają w ligowej piłce ręcznej juniorek młodszych dziewcząt.

Odbywają się treningi z drużynami Niemieckimi, ponieważ szkoła podpisała umowę z klubem Sportowym w Milleroze – na zasadzie wymiany.

Co roku odbywają się turnieje halowej piłki nożnej- taki turniej trwa kilka miesięcy.

Jest to społeczna inicjatywa , którą prowadzą członkowie Zorzy.

Ponadto jeśli ktoś chce zagrać w tenisa ziemnego to kierownik sali ma grafik i jeżeli jest sala wolna to grają , lecz jest to gra sporadyczna.

W regulaminie nie ma cennika za jednorazowe wynajęcie sali do gry w tenisa ziemnego.

Nadmienila , że gdy było otwarcie sali w Kowalowie , burmistrz zapowiedział, że jest to sala dla mieszkańców wsi.

Należy również wspomnieć o współpracy z Dyrektorem Technikum Leśnego, gdyż jego uczniowie przyjeżdżają na mecze sparingowe.

Jest to zysk dla szkoły w Kowalowie , bo uczniowie mogą pograć w piłkę ręczną w czasie treningu. Taka współpraca się przydaje, gdyż jest to wszystko robione na rzecz środowiska, nikt pieniędzy nie pobiera , a sala jest jedynym ważniejszym miejscem , gdzie młodzież może spędzać wolny czas.

Kierownik pracuje do kwietnia, ponieważ potem nikt nie chce ćwiczyć na sali , tylko na boisku przyszkolnym.

Głos zabrał radny Jarosik, który na wstępie podziękował p. Udziela za możliwość korzystania

z sali i gratulował poziomowi wyszkolenia piłkarzy ręcznych w Kowalowie.

Ponieważ zawodnicy z TL uczą się gry w piłkę ręczną od gimnazjalistów i wychodzi im to coraz lepiej . Były plany , żeby zrobić Mistrzostwa Polski piłki ręcznej w Kowalowie.

Podziękował za otwartość i za to , że dyrektor Udziela ich przyjął , bo w Rzepinie dla młodzieży z TL na hali miejsce się nie znalazło.

Pani Udziela powiedziała, że w zamian za to, że Starościn gra w Kowalowie młodzież z Kowalowa może postrzelać sobie na strzelnicy w Starościnie też za darmo.

Pan Jarosik dodaje, że to samo proponował p. Goj, gdyż klasa policyjna powinna jego zdaniem strzelać, w Starościnie jest nowoczesna strzelnica 5-cio stanowiskowa.

Burmistrz Skałuba poinformował, że zmieniają się Komendanci Powiatowej Policji w Słubicach, zawirowania są także z Komendantem Policji w Rzepinie.

Na dzień dzisiejszy Komendantem Policji został p. Nastulski jest nadzieja, że utrzyma się dłużej na tym stanowisku. Temat ten był wcześniej poruszany, gdyż jest potrzebna współpraca Policji, rozmowy trwają i na pewno dojdzie do spotkania komendanta, który chciałby też uczestniczyć m.in. w edukacji klasy policyjnej z uwagi na to, że proponuje lekcje pod kątem wiedzy typowo policyjnej.

Burmistrz uważa, że współpraca jeśli chodzi o wykorzystanie strzelnicy zaistnieje na pewno, młodzież będzie chciała z niej skorzystać.

Należy dodać, że rzeczywiście bardzo dobrze funkcjonuje hala w Kowalowie, która obsługuje młodzież z obszarów wiejskich.

Natomiast burmistrz nie widzi żadnych zawirowań w związku z korzystaniem z hali przez Stowarzyszenia, wręcz przeciwnie dzięki pomocy Stowarzyszenia łatwiejsze życie ma kierownik hali, który ma uregulowany grafik.

Burmistrz uważa, że są zawirowania z korzystania z hali w okresie zimowym, bo w okresie letnim są do dyspozycji następujące boiska: ORLIK, przy ul. Lipowej i na stadionie oraz boisko w Kowalowie.

Radny Pych zwrócił się z kolejnym, pytaniem- jest grupa, która chciałaby ćwiczyć na hali - czy stowarzyszenie jest w stanie wziąć ją pod swoją opiekę?

Pan Łukaszewicz odpowiedział, iż po dzisiejszych rozmowach jego działania tracą sens.

Nie chciał się na ten temat wypowiadać, być może nowy Przewodniczący bądź nowy Zarząd zajmie głos w tej kwestii.

Z racji pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady nie wypada mu angażować się i podejmować decyzji odnośnie funkcjonowania hali widowiskowo- sportowej.

Zostanie wybrana inna osoba, natomiast p. Łukaszewicz z uwagi na pełnioną funkcję nie chce się angażować w środki, żadne koszty i rozliczenia ani tłumaczenia się, bo to nie wypada.

Jak zostanie wybrany nowy Zarząd to skieruje osobę do p. Pycha celem ustalenia pewnych spraw.

Następnie głos zabrał p. K. Didyk informując, że jeśli zorganizuje się grupa i zgłosi się z pismem do Pani Dyrektora, a Pani Dyrektor zaakceptuje, że grupa może korzystać z hali, wówczas w wolnym terminie czyli od marca p. Didyk zobowiązał się, że będzie opiekunem tej grupy jeśli tylko zgłoszą się z listą to weźmie ich pod swoją opiekę.

Pani Goj dodaje, że w obecnej chwili korzystają z hali wszyscy, którzy chcą korzystać.

Zgadza się z tym, że dyrektor Jarosik chciał skorzystać z hali, lecz nie wyszło ponieważ szkolne SKS-y są połączone po dwie grupy, po to żeby mogły wejść kluby sportowe.

Dlatego jest grafik zapełniony, w momencie jak kluby sportowe wyjdą z hali, to będą luzy.

W chwili obecnej hala jest do godz.21.00 zajęta, później wchodzi sprzątaczką.

Pan Kiewra dodaje, iż w grafiku nie są ujęte zawody, które są często organizowane w niedzielę (imprezy okolicznościowe nieplanowane w grafiku).

Na hali jest informacja , o zawodach , które organizuje p. Didyk , OMEGA oraz Kluby Sportowe.

Pani Wodara zwróciła się z pytaniem do dyrektora Kowalowa , czy jeśli są organizowane rozgrywki , czy wstęp jest płatny , czy bezpłatny.

Pani Udziela odpowiedziała, że są to imprezy bezpłatne np. Turniej Halowy Piłki Nożnej to drużyny wpłacają niewielkie pieniądze na sprawy organizacyjne natomiast wszyscy inni mają wstęp wolny.

Radna Wodara sugerowała , aby spróbować zarabiać , może zacząć pobierać drobne opłaty. Zacząć organizować turnieje , widowiska na hali , co przynosiłoby jakieś profity może nie wielkie – takie na bieżące wydatki.

Pan Kiewra dodaje , że przez okres 3 lat oczekiwał na taką inicjatywę.

Wielu nauczycieli pracując na swoich stanowiskach robi wiele rzeczy poza swoim zakresem obowiązków.

Jak słyszeliśmy p. Didyk zobowiązał się wziąć grupę , za którą będzie odpowiadać, jest to też dodatkowy obowiązek .

Należy dodać, że p. Didyk jest jednocześnie trenerem , opiekunem, „sprzątaczką” i organizatorem zajęć. Konceptyjnie pracuje również w domu pisze różnego rodzaju ogłoszenia.

Propozycja , żeby na hali zarabiać jest to dodatkowy koszt , a często on się nie zwróci.

Gdyby hala została przekazana do MDK to musiałyby być wykreowane nowe koszty.

Poinformował, że sam otrzymywał 400zł. netto , a poza obowiązkami szkolnymi było drugie tyle obowiązków. Mimo niewielkiego wysiłku , swój czas należało poświęcić.

Dlatego w momencie jeśli hala miałaby przynosić dochody to należałoby kogoś zatrudnić, ponieważ osoby , które teraz pracują na pewno za takie pieniądze nie chcieliby pracować.

Zatrudnienie dodatkowej osoby wiąże się z dodatkowymi kosztami.

Ponadto przez 3 lata nie zgłosiły się grupy , które chciałyby korzystać z hali za pieniądze – dodaje.

Pan Krawczyk podał przykład jeśli chodzi o organizację – w Cybince hala jest wydzielona jest jednostką gminną , nie przynależy do szkoły – z informacji jakie uzyskał nie ma dochodu z działalności , raczej wychodzi na minus.

Poza tym trzeba dodatkowo wykreować nowe środki związane z wydatkami osobowymi i nie tylko.

Pan Burmistrz poinformował, że hala sportowa przy SP 1 jest wykorzystywana w sobotę przez prywatne jednostki, które organizują turnieje tańca towarzyskiego i w tej sytuacji była wynegocjowana minimalna stawka dla płacącego za korzystanie z niej.

Hale sportowe są w pełni wykorzystywane.

Radny Jarosik powiedział, że pieniądze zainwestowane w utrzymanie hal zwracają się ponieważ jest to profilaktyka i wychowanie.

Pani Konieczna dodaje, że z całym szacunkiem dla stowarzyszenia Omegi nikt nie mówi by Omega z hali nie korzystała. Proponowała , aby o jeden dzień skrócić możliwość korzystania z hali dla stowarzyszenia, ponieważ młodzież grająca w tenisa ma w sobotę wcześniej rano treningi na hali, gdyż w innych terminach hala jest zajęta.

Zapytała, dlaczego nie mogą mieć treningów razem z opiekunem w piątek, po lekcjach by mieć możliwość w sobotę odpoczęcia po tygodniu nau

Dodała również, iż jej syn zwrócił się z prośbą o możliwość korzystania z hali w ramach ćwiczenia modelem halowym, ale z uwagi na zajęty harmonogram odmówiono mu.

Poinformowała, że nie chodzi o nagonkę na Omegę, tylko stowarzyszenie korzysta z hali cztery razy w tygodniu zajmując miejsce innym.

Pan Didyk potwierdził, że syn Pani Koniecznej był u niego pytając, czy byłaby możliwość korzystania z hali w niedzielę. Pan Didyk odpowiedział, że tak, lecz za opłatę zgodną z cennikiem tj. 50 zł.

Pani Konieczna nie zgodziła się z tym, gdyż przedstawiono mu kwotę 150 zł.

Pani Goj poinformowała, że jeżeli chodzi o uczniów grających w tenisa, to Pan Kołosa - opiekun młodzieży sam ustalił godziny korzystania z hali, czyli w soboty od 8.00 do 11.00.

Głos zabrał Pan Siejkowski pytając dlaczego osobie, która może promować Gminę w swojej dziedzinie, sugeruje się opłatę 150 zł?

Pan Didyk poinformował, że nie było absolutnie rozmowy na temat takiej kwoty, przedstawiono mu tylko regulamin dodając, że nie wie z czego ta kwota wynikała.

Pani Konieczna przeprosiła, że w tym momencie chodzi o jej syna, ale równie dobrze mógł być to inny uczeń. Poinformowała że nie chciałaby, żeby rozmowa zeszła na tor prywatny. Sugerowała, aby zrobić furtkę dla osób chcących korzystać z hali, ale nie koniecznie zajmujących się siatkówką i koszykówką.

Pan Kiewra nadmienił, że uczniowie z hali korzystają za darmo. Poinformował, że od dwóch lat na hali nie pracuje, ale regulamin opracowywał i niektóre koncepcje są jego autorstwa. Chodziło o to, by z hali mogła korzystać jak najszerza grupa ludzi.

Dodał, że Omega korzysta cztery razy w tygodniu ale są to dwie różne grupy i jako jedyni organizują zajęcia dla osób dorosłych, czyli osób które mają największe problemy by się zorganizować.

Radny Jarosik powiedział, że aspekt widowiskowy hali jest słabo rozwinięty, ponieważ jest tylko organizowana Orkiestra Świątecznej Pomocy. Należałoby tę ofertę wzbogacić.

Stwierdził, że wszystko zostało już powiedziane i czas na wnioski, ponieważ jest jeszcze wiele ważnych tematów do omówienia tzn. gdzie można pieniądze zaoszczędzić- chociażby właśnie na hali.

Przewodniczący Rady poinformował, że wczoraj odbyło się spotkanie z Panem Burmistrzem dotyczące klubów sportowych. Powiedział, że jest do rozdysponowania 220 tys. zł na kluby sportowe i stowarzyszenia. Pieniądzy nie jest zbyt dużo, a każdy chciałby więcej.

Każdy Klub co roku domaga się pieniędzy tylko dlatego że funkcjonuje.

Należy się zastanowić jaki jest stosunek sponsoringu do tego, co otrzymuje się z Urzędu Miasta, ponieważ łatwo jest przyjąć i oczekiwać pieniędzy, lecz należy również dać coś od siebie.

Pieniądze zgromadzone od sponsorów świadczą o tym jak prężny jest zarząd i prezes takiego klubu. W przypadku sportu należy popierać te kluby, które są operatywne i dynamiczne, same próbują znaleźć pieniądze.

Burmistrz poinformował, że hala widowiskowo- sportowa pod taką nazwą funkcjonuje, lecz jeżeli Gmina czy Stowarzyszenie nie zorganizuje imprezy to nie będzie widowiska.

Poza tym nie tylko Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest tego typu wydarzeniem.

Omega organizuje turnieje piłki siatkowej jest to również widowisko. Impreza taka jest nagłaśniana i kto ma chęć to przychodzi. Nagłaśniane są również turnieje tenisa ziemnego organizowane przez Pana Dobrowolskiego - osoby zainteresowane tą dziedziną sportu przychodzą. Podobna sytuacja jest w Kowalowie na hali - dodaje.

Jeżeli chodzi o kluby sportowe to głównym sponsorem na dzień dzisiejszy jest Steinpol gdzie do tej pory subwencja z ich strony wynosiła 1 mln. 500 zł.

Niestety zmienił się prezes firmy, który jest neutralnie ustosunkowany do piłki nożnej i oferuje 1 mln. zł.

Ponadto Burmistrz wystosował pismo do firmy Lateria o przejęcie klubu brydżowego, a z Prezesem Steinpolu będzie rozmawiał o utrzymanie drużyny piłki nożnej.

Pozostają drużyny sportowe na wioskach, które mają sponsorów. Nadmienił, że był pomysł o zlikwidowaniu drużyn z terenów wiejskich i stworzenie jednego silnego zespołu reprezentującego Gminę, gdzie wszystkie środki finansowe byłyby tam cedowane.

Jest to jednak nie możliwe, ponieważ dana społeczność tym żyje.

Sytuacja związana z finansowaniem klubów- jest bardzo ciężka, dotyczy nie tylko Gminy Rzepin.

Nadmienił, iż jest możliwość pozyskania dodatkowych pieniędzy np. z reklam umieszczonych na stadionie sportowym, ponadto sieć telefonii komórkowej zaproponowała postawienie anteny przy stadionie, temat został podjęty, jest to dochód ok. 4 tys. zł na kwartał.

Radny Utracki powiedział, że obecnie jest jeszcze dobra sytuacja z wykorzystaniem środków z Unii Europejskiej.

Nadmienił, iż brał udział w szkoleniu zorganizowanym w Domu Kultury nt. projektów miękkich, małych. Zainteresowanie było bardzo duże, pojawili się również przedstawiciele klubów.

Zaproponował aby tutaj szukać oszczędności dla klubów, dodatkowych źródeł pozyskania pieniędzy, ponieważ są różne projekty. Takie, w których należy mieć własny wkład pieniężny, ale również takie gdzie ten wkład jest minimalny, albo można go zapewnić poprzez prace wolontariuszy lub pracę osób wchodzących w strukturę np. zespołu. Zdaniem p. Utrackiego tak powinny funkcjonować stowarzyszenia, organizacje i kluby.

Radna Wodara podsumowując powyższe powiedziała, że dzisiejsze spotkanie i omówienie tematu związanego z funkcjonowaniem hali było bardzo potrzebne. Bowiem mieszkańcy Rzepina chociażby czytając protokół z posiedzenia komisji będą mogli dowiedzieć się pewnych kwestii oraz rzeczy które gdzieś „wisiały w próżni”- w chwili obecnej znajdują odpowiedź na zadawane pytania.

Następnie zaproponowała, by przejść do punktu drugiego - sprawy bieżące, a w nim poruszyć temat organizowanych imprez w Rzepinie, głównie imprezy pn. „Dni Rzepina”.

Nadmieniła, że na stronie internetowej Rzepina pojawiła się propozycja by mieszkańcy zgłaszali swoje pomysły na „Gwiazdę”, która w tych dniach miałaby wystąpić, a wiadomo że to wiąże się z dość sporym wydatkiem, poprosiła Pana Burmistrza o zajęcie stanowiska w tej kwestii.

Burmistrz Skaluba poinformował, że każda impreza organizowana przez Gminę jest poparta złożeniem wniosku o środki unijne. Pierwszym takim większym wydarzeniem jest impreza 1-3 maja, impreza jest organizowana ze środków za wydane zezwolenia na sprzedaż alkoholu.

Na festyn przewidziany jest kabaret, lecz na dzień dzisiejszy jeszcze nie jest do końca ustalone jaki.

Drugą imprezą są Dni Rzepina podpierane lokalnymi zespołami , a w kulminacyjnym dniu występ „Gwiazdy”. Wstępnie przewidzianym zespołem na Dni Rzepina są Golec Orkiestra - jest to wydatek ok. 50 tys. zł sam artysta, wniosek będzie opiewał na ok. 110 tys. zł.

Jeżeli chodzi o zespół to zwrotu pieniędzy nie będzie, ponieważ prawo na to nie zezwala.

Pan Sidorkiewicz dodaje, że Dni Rzepina trwają tydzień czasu, w trakcie tego tygodnia organizowane są różne wycieczki, drobne przedstawienia i to pokrywane jest z budżetu Domu Kultury, natomiast sama impreza plenerowa finansowana jest ze środków gminnych.

Radna Wodara poprosiła Panią Karolinę Kryk o podsumowanie poprzedniego roku jeżeli chodzi

o tego typu wydarzenia oraz by przedstawiła przewidziane koszty związane z planowanymi imprezami w tym roku.

Pan Sidorkiewicz nadmienił jeszcze o Dożynkach Gminnych, które odbywały się w Rzepinie, być może w tym roku powrócą do Sołectw.

Kolejna impreza finansowana przez Gminę i z pieniędzy Unijnych to Szynoblues, koncert muzyki bluesowej.

W związku z powyższym głos zabrała Pani Kryk informując, że pierwszą większą imprezą przygotowywaną przez Gminę będzie „Majówka” finansowana ze środków za wydanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu, aczkolwiek będzie jest to festyn rodzinny bezalkoholowy . Kolejna duża impreza to wspomniane „Dni Rzepina” przypadające na miesiąc lipiec.

Impreza ta wiąże się ze sporymi wydatkami tj. z ustawieniem sceny, płótków, toalet, zatrudnieniem ochrony , strażaków itd. oraz z kwotą przeznaczoną na „Gwiazdę”.

Pani Kryk przypomniała, że w roku ubiegłym była to dwudniowa impreza z uwagi na Wesołe Miasteczko. Zeszłoroczne gwiazdy to Piasek- 37tys.zł., Strachy na Lachy-22 tys.zł. Grupa Operacyjna- 5 tys. zł.

Na Dożynkach była również „Gwiazda”, był to koszt 14 tys. zł.

W tym roku planuje się przenieść Dożynki do Sołectw.

Pan Sidorkiewicz powiedział, że impreza ta nie musi się odbyć, ponieważ jest to wydatek rzędu 100 tys.zł., a z tego co mu wiadomo Rada zamierza funkcjonować w trybie oszczędnościowym , co uważa za słuszne. Niemniej pozostaje jednak aspekt społeczny, potrzebna czy też nie...?

Pan Utracki zapytał czy tegoroczny festyn zamknie się w kwocie ubiegłorocznej i czy wystąpi jedna „Gwiazda”?

Pani Kryk poinformowała, że przewidziany jest jeden konkretny artysta , ewentualnie jakieś drobne występy jako „wypełniacze”.

Pan Utracki poinformował, że przychyła się do wersji z tygodniowym świętowaniem i kumulacją na ostatni dzień czyli występ „Gwiazdy”.

Natomiast jeżeli chodzi o Dożynki - proponuje , aby były organizowane w Sołectwach.

Pan Sidorkiewicz powiedział, że co roku są robione ukłony w kierunku Sołectw i Sołtysów z tą propozycją i niestety nie ma to oddźwięku.

W związku z powyższym Pan Utracki powiedział, że jest to również dla Sołectw dodatkowe źródło dochodu (sprzedawanie szklanki napoju za 2 zł. gdzie butelka kosztuje 1 zł, czy sprzedaż domowego ciasta i przetworów).

Głos zabrała Pani Wodara, według niej Dni Rzepina są prestiżową imprezą i dzięki temu jakąś pozycję pozwala Gminie utrzymać. Powiedziała, że jest to ważne wydarzenie dla mieszkańców mimo że pojawiają się czasem głosy negatywne. Dodała, że kultywowanie tej tradycji jest bardzo istotne, wobec czego popiera występ jednej konkretnej gwiazdy. Natomiast jeżeli by szukać oszczędności w tej dziedzinie - to Dożynki można zorganizować na wioskach.

Pani Kryk dodała, że pisząc wniosek odnośnie sceny, ochrony itd. otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 95% zł, taki zwrot otrzymuje Gmina do napisanego wniosku. Jest to wspaniała sprawa ponieważ przy tej okazji zamawiane są wszelkiego rodzaju gadzety promocyjne jak długopisy, teczki itp. których wydatek jest dość spory.

Pan Sidorkiewicz powrócił do imprez sołeckich - stwierdził, że nie należy ich lekceważyć ponieważ są to dobrze zorganizowane zabawy i każde Sołectwo, na których terenie taka impreza gości doskonale wywiązuje się z takiego zadania, przykładem może być Kowalów i Drzeńsko.

Następnie Pan Jarosik stwierdził, że nie zostało zakończone omawianie punktu pierwszego, ponieważ ma sporo na ten temat do powiedzenia, jeśli chodzi o sprawy związane z funkcjonowaniem placówek oświatowych.

Nawiązując jednak do obecnie omawianego tematu poinformował, że dziś rano razem z Panem Burmistrzem, Panią Zielińską i innymi zaproszonymi gośćmi brał udział w spotkaniu w sprawie Konferencji Naukowej, która ma się odbyć w Technikum Leśnym w Staroście w dniu 20 maja,

a następnego dnia ma odbyć się festyn leśny w ramach projektu unijnego. Poprosił o wzięcie pod uwagę tego wydarzenia przy organizowaniu scenariusza innych imprez.

Następnie powrócił do zagadnień związanych z punktem pierwszym, poinformował że obecna Rada musi zająć się szukaniem oszczędności i ma sporo uwag i pytań do Pana Krawczyka i Pana Burmistrza.

Pani Wodara ogłosiła trzyminutową przerwę.

Po przerwie Pani Wodara poinformowała, że komisja będzie zajmować się w dalszym ciągu tematem związanym z funkcjonowaniem placówek oświatowych, poczym oddała głos Panu Jarosikowi, który poinformował, że jest to temat ciężki i drażliwy, ale konieczny i należy go omówić teraz w celu zapoznania się z sytuacją.

Dla zobrazowania sytuacji przypomniał, że budżet na koniec roku 2011 zakłada zadłużenie ponad 35%, kolejna rzecz i tu zaznaczył, że z całym szacunkiem dla Pana Burmistrza i poprzedniej Rady ale za to co zostało zrobione w poprzednich latach obecna Rada musi zapłacić. Wobec czego należy szukać oszczędności gdzie się da m.in. w oświacie.

Trzecim aspektem jest sytuacja Gminy Słubice, gdzie w założeniach jest likwidacja szkoły w Kunowicach- oby nie doszło do tego w Gminie Rzepin.

Kolejną sprawą to , każdy z radnych otrzymał od społeczeństwa mandat zaufania przedstawiając swój program wyborczy i teraz należy go realizować. Zwrócił się z pytaniami do Pana Krawczyka i Burmistrza, jak wygląda sprawa internatu?.

Dyrektor Krawczyk przerwał Panu Jarosikowi informując, że na pytania odpowiada osoba zarządzająca danym obiektem. Dodał, że zgodnie z ustawą o systemie oświaty pełni funkcję oświatową i jego zadania są opisane w uchwale Rady. ZEAS nie jest jednostką nadrzędną nad szkołami, jeżeli będą pytania dotyczące zarządzania placówkami to Dyrektorzy udzielą odpowiedzi, dodał że może odpowiadać na pytania z zakresu jemu podlegającemu.

Następnie Pan Jarosik odczytał pismo, które otrzymał jako Dyrektor szkoły w Staroście od Wiceministra Ochrony Środowiska, pismo dot. ilości uczniów w klasach.

W związku z powyższym Pan Jarosik powiedział, że należy stworzyć wytyczne dla szkół w Gminie Rzepin. Jeżeli chodzi o internat to przedstawił wzór ilości godzin w internacie wynikających z prawa oświatowego- ilość wychowanków internatu (35 razy 49). W przypadku internatu w Rzepinie w tamtym roku wychodziło według wzoru 29, 4 godzin, a było 72 godz. plus 5 pracowników administracji obsługi, w przypadku szkoły w Staroście jest tyle godzin ile wynika z obliczenia.

Kolejna sprawa, którą poruszył to ilość uczniów w klasach. Powiedział, że z zestawienia wynika iż w klasach trzecich liceum było 40 osób, trzy klasy, z czego wynika po ok. 13 osób w klasie.

Pan Krawczyk powiedział, że nie potrzebnie Pan Jarosik idzie w tym kierunku ponieważ jest to złośliwość dodał, że jeżeli potrzebuje danych z tego tematu to je otrzyma, ale niech nie sugeruje że było 40 uczniów, bo dobrze wie, że tylu nie było, przedstawia informację na temat wyników maturalnych.

Pan Jarosik powiedział, że niczego nie zarzuca Dyrektorowi prosił również, żeby nie robiono tego jego osobie. Jednakże przedstawione dane pochodzą ze źródeł ZEAS stwierdził, że widocznie są niedoskonałe.

Pan Krawczyk powiedział, że to jest nie w porządku, zwrócił się do Przewodniczącej informując ,że nie napisał informacji iż jest 40 uczniów w klasach trzecich liceum.

Poprosił by Pan Jarosik nie sugerował takich rzeczy ponieważ w tej chwili kłamie.

Przewodnicząca poinformowała Pana Jarosika by podparł się konkretnymi materiałami w tej sprawie.

W związku z powyższym poinformował, że tę liczbę wyciągnął ze sprawozdania.

Następnie powiedział, że za rok 2009-2010 było 1169 uczniów w szkołach Gminy Rzepin, 56 oddziałów, średnia uczniów w klasie wynosiła 21 osób, uważa że nie stać Gminy Rzepin na taką średnią. Do tworzenia arkuszy organizacyjnych muszą być wytyczne jasno określające minimum uczniów w klasie.

Zapytał, jakie będą normy przyjęte na rok szkolny 2011-2012?

Pan Krawczyk powrócił do tematu internatu, poinformował, że obecnie w internacie jest 26 miejsc

i by zabezpieczyć w nim pobyt młodzieży należy zapewnić opiekę od godzin popołudniowych do godzin rannych. Poinformował, że Pani Dyrektor zmniejszyła ilość godzin internatowych, placówka nie pracuje od piątku popołudnia do poniedziałku do godz.16.00. Pozostałe dni od godz. 16.00 do rana należy zabezpieczyć pod kątem opieki.

Sprostował również wypowiedź Pana Jarosika informując, że nie ma żadnych norm, obowiązywały one do 2005 r. w ramach standardu subwencji oświatowej i nie można zmniejszyć liczby godzin wychowawczych, ponieważ jeżeli byśmy tak zrobili to ktoś mógłby ponieść nieprzyjemne konsekwencje. Natomiast jeżeli chodzi o obsługę kuchni to jest 3,5 etatu wpisanego w internat

-ponieważ tak to funkcjonuje w jednostce budżetowej. Ponadto kuchnia obsługuje poza internatem i SP1 w Rzepinie szkołę w Kowalowie.

Pan Przybył, poprosił Pana Krawczyka o ustosunkowanie się do zapisu dot. likwidacji internatu w przypadku nieutworzenia klasy wielozawodowej.

Pan Krawczyk poinformował, że ze względów społecznych nie podtrzymuje tego stwierdzenia. Kwestia wtedy dotyczyła zmniejszenia środków wydatkowanych na internat, obecnie mamy to zmniejszenie, natomiast klasa wielozawodowa jest oddzielnym tematem.

Głos zabrał Pan Burmistrz informując, że zmienił się jeszcze jeden element, w momencie podejmowania wariantu do rozważenia dot. likwidacji internatu nie był on tak obłożony jak teraz.

Pan Przybył zadał pytanie odnośnie wypowiedzianych kiedyś słów, iż w internacie przebywają uczniowie z poza liceum do których należało dopłacać, zapytał czy na dzień dzisiejszy także jest taka sytuacja?

Pan Krawczyk poinformował, że w internacie przebywają tylko uczniowie z liceum.

Głos zabrała Pani Wodara twierdząc, że likwidacja jest ostatecznością, jest za utrzymaniem internatu i stołówki.

Pani Goj poinformowała, że w internacie jest 26 miejsc, a obecnie jest 30 wychowanków. Na dzień dzisiejszy jest 3,5 etatu pracowników- 3 kucharki i na pół etatu intendent. Przygotowywanych jest 110 obiadów dwudaniowych i 280 jednodaniowych. Różnica między tzw. „wsadem do kotła” a sprzedanymi obiadami za cztery miesiące wyniosła 22 tys.329 zł. Poinformowała również, iż Pan Jarosik podając dane pomylił liczbę uczniów którzy przystępowali do matury, a uczniami kończącymi szkołę.

Następnie Pan Jarosik, chcąc rozwiązać problem zapytał ile było osób w trzeciej klasie w poprzednim roku.

Pani Goj poinformowała, że na tą chwilę dokładnie nie pamięta, ale prawdopodobnie między 70, a 78 osób.

Pan Jarosik zaapelował do Pana Krawczyka o wzajemny szacunek, wracając do tematu poinformował, że do dzisiaj, przynajmniej w szkołach Ministra Środowiska jest taki algorytm godzin pracy w internacie jak przedstawił wcześniej.

Poinformował, że nie ma na celu kogokolwiek obrażać, ale należy podejść do tych spraw z całą powagą. Na dzień dzisiejszy jest taka sytuacja finansowa Gminy, a nie inna i należy szukać oszczędności.

Pani Wodara wspomniała o zadanym kiedyś przez nią pytaniu odnośnie szkół zawodowych, a korzystając z obecności na komisji Radnej Powiatu Pani B. Udzieli podtrzymuje je - czy jest możliwość powstania klas zawodowych?

Pan Krawczyk również przychylił się do tego pytania, przypomniał że trzy lata temu powstał pomysł powstania klas wielozawodowych. Natomiast została zorganizowana kampania w powiecie ślubickim przeciwko temu projektowi, wobec czego na końcu drogi ku stworzeniu tej klasy, do procedur narzucono zbyt wysokie wymagania, na które nie można było się zgodzić.

Jednakże do tego pomysłu należy powrócić w roku 2012- dodaje.

Dyrektor szkoły w Kowalowie Pani Udziela, a zarazem Radna Powiatu poinformowała, że sytuacja w powiecie jest trudna, jeżeli chodzi o młodzież z uwagi na niż demograficzny. Pod znakiem zapytania stoi funkcjonowanie szkoły w Ośnie. Zarząd w Starostwie obecnie pracuje nad koncepcją oświaty ponadgimnazjalnej w powiecie ślubickim. W m-cu lutym do realizacji zaplanowano tematy związane z oświatą.

Pan Burmistrz dodaje, że jeżeli chodzi o szkołę zawodową, nie doszło do jej powstania w wyniku obrony stanowisk pracy przez środowisko nauczycielskie w Ślubicach.

Natomiast Pan Przybył uważa, że nie należy czekać do następnego roku z ponowną propozycją powstania szkoły wielozawodowej. Należałoby sprawę zasygnalizować Panu Staroście i Radzie Powiatu, by mieli na uwadze w swoim planie ten temat. W przypadku likwidacji szkoły w Ośnie być może Rada Powiatu byłaby przychylna do utworzenia wcześniej wspomnianej szkoły w Rzepinie.

Ponadto Pan Jarosik potwierdził, że na pewno Ślubice będą broniły swego stanu posiadania, poparł wniosek dot. powstania klasy wielozawodowej, lecz musi być nacisk wszystkich radnych w tym temacie. Na koniec poprosił o przygotowanie dla radnych danych: ile dopłacamy do internatu i do klas oraz scenariusz dot. minimum uczniów w klasach.

Pan Krawczyk poinformował, że taką informację sporządził i przekazał Pani Skarbnik, która poinformowała, że jest ona na prośbę radnego Pycha. Powiedział, że materiał zawierał dane dotyczące dopłat do poszczególnych jednostek.

Informacje zostały stworzone na podstawie wstępnej kwoty subwencji oświatowej, nie jest to ostateczna kwota i dlatego te dane mogą ulec zmianie. Dodał że sporządzając tę informację nie posiadał niektórych wskaźników, jednym z nich bardzo ważnym jest wskaźnik korygujący dla Gminy. Został on tymczasowo sporządzony na podstawie własnych wyliczeń i również może ulec zmianie. Następnie poinformował, że jedyne dwie szkoły które funkcjonują bez dopłaty z budżetu Gminy to SP 1 w Rzepinie i Gimnazjum w Kowalowie. Do pozostałych jednostek Gmina dopłaca i tak: Szkoła Podstawowa w Kowalowie- 215 tys. dopłaty w skali roku; Gimnazjum w Rzepinie- 255tys. dopłaty w skali roku; LO w Rzepinie- 350 tys. w skali roku;

Internat- 360 tys.zł, - policzone razem ze stołówką .

Natomiast patrząc na subwencję oświatową w kwocie 197 tys.380zł. należy do tej kwoty doliczyć dochody z internatu: wpłaty za obiady pracowników i osoby otrzymujące pełnodaniowe obiady, wpłaty indywidualne uczniów oraz dopłata z OPS.

Nadto poinformował, że jeżeli byłaby potrzeba rozdzielenia placówek na części to należałoby powrócić do opracowań i założeń polityki oświatowej.

Dyrektor Krawczyk powrócił do kwestii poruszonej przez Pana Jarosika odnośnie algorytmów -wskaźników subwencji oświatowej sporządzonych dla jednostek oświatowych poinformował, że w roku 2005 został on zniesiony. Obecnie o tych sprawach decyduje samorząd szkolny, corocznie wraz z dyrektorami szkół są ustalane normy ,które muszą być spełnione.

Oddzielną sprawą jest sytuacja szkół na terenach wiejskich np. szkoła w Kowalowie zawsze będzie zaniżała te wskaźniki, ponieważ w żadnej szkole wiejskiej, poza dużymi szkołami, nie jest tak że liczba uczniów dorównuje liczebności w szkołach miejskich.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Pan Łukaszewicz informując, że swego czasu były prowadzone rozmowy na temat klas pierwszych szkół podstawowych , gdzie opieka i warunki do nauki powinny być jak najlepsze ,czemu sprzyja niewysoka liczebność dzieci w klasach.

Natomiast klasy gimnazjalne i liceum tego nie wymagają. Dodał, że nie rozumie sytuacji, że uczniowie z Kowalowa obawiają się przyjazdu do LO w Rzepinie.

Pan Krawczyk odpowiedział, że są pewne konflikty i uczniowie się boją, w tej sprawie były rozmowy z pedagogami i powoli problem będzie rozwiązywany między innymi poprzez wspólne imprezy sportowe czy wycieczki.

Pani Udziela poinformowała, że konflikt jest na podłożu uczniów starszych nie gimnazjum. Potwierdziła słowa Pana Krawczyka, że podjęte są działania by uczniowie poznali się, dodała że problemem jest to, iż najlepsi uczniowie z naszego regionu „uciekają” do szkół w Gorzowie w Zielonej Górze czy do Sulęcina, jest to problem nad którym należy popracować. Poinformowała również, że od przyszłego roku w Kowalowie będzie jedna pierwsza klasa, co wiąże się ze zmniejszoną liczbą etatów dla nauczycieli.

Głos zabrał Pan Przybył, powiedział że według niego nie ma strachu uczniów z Kowalowa przed szkołą w Rzepinie, chodzi o problem wizerunku szkoły, należy dążyć w kierunku pokazania uczniom, że Liceum w Rzepinie jest szkołą do której warto pójść, że po ukończeniu jej wychodzą uczniowie dobrze przygotowani, którzy dostają się na dobre studia.

Radna Konieczna stając w obronie Liceum powiedziała, że nie ma ono złego wizerunku ,jednakże

w pewnych latach renoma szkoły była lepsza. Wynikło to z tego, że pewna klasa myślała, że ucząc się w Zielonej Górze czy Gorzowie zyska lepsze wyniki (matura, studia itd.).Obecnie wygląda to inaczej, powiedziała że ma bardzo dobry kontakt z uczniami uczącymi się w Zielonej Górze i Gorzowie oraz z tymi którzy tu zostali, stwierdzenie jest takie że ci uczniowie, którzy tu zostali nic nie stracili. Kwestia leży na podłożu rodziców i mody na wyjazdy do innych szkół. Natomiast jeżeli chodzi o promocję szkoły jest ona bardzo duża np. dwa lata temu nauczyciele, pedagog i samorząd szkolny jeździli po wszystkich szkołach promując Liceum w Rzepinie.

Nawiązując do tematu Pan Krawczyk powiedział, że wskaźniki przyjęć do klas pierwszych zdecydowanie rosną, wzrost ten widać szczególnie w ostatnich dwóch latach.

Pan Kiera poinformował, że jego syn również poszedł do innej szkoły, ale nie z uwagi na niższy poziom u nas, tylko szukał szkoły sportowej i mając teraz porównanie dodał, że wizerunek szkoły nie do końca zależy od nauczycieli, w dużych miastach jest większa konkurencja między szkołami i uczniami. Działa to motywująco do nauki.

Podsumowując Pani Goj poinformowała, że ze strony nauczycieli jest robione wszystko by uczniowie osiągaliby dobre wyniki i dostawali się na studia i są tego efekty.

W sprawie promocji szkoły robione jest bardzo wiele, obecnie w Liceum jest wielu uczniów z poza Gminy.

Pan Utracki, jako absolwent Liceum w Rzepinie poparł słowa radnej Koniecznej, że był moment gdy uczniowie decydowali się na szkołę w Gorzowie lub Zielonej Górze. Poinformował, że ma wielu znajomych ze swojego rocznika, którzy wyjechali do wcześniej wspomnianych miast z dwóch powodów: jedni chcieli uciec jak najdalej od rodziców, a drudzy, którzy chcieli się uczyć i te osoby były właśnie najbardziej rozczerowane, ponieważ u nas jest bardziej indywidualne podejście nauczyciela do ucznia, tam system nauczania jest bardziej akademicki.

Radny Przybył powiedział, że nie jest tak, iż nauczycielom z miast większych nie zależy na dobrym wyniku nauczania.

Radny Utracki odniósł się do słów Pana Kiewry odnośnie rywalizacji, konkurencji między uczniami. Stwierdził, że jeżeli uczniowie między sobą mają wzory, przykłady, chcą między sobą być lepsi wówczas się starają. Jeżeli nie mają wzorców w najbliższym otoczeniu ciężko jest lepszy wynik osiągnąć.

Głos zabrał Burmistrz, który reasumując powyższe powiedział, że źle się stało iż w tym roku szkolnym żaden uczeń nie trafił z jednostki podległej Gminie do Liceum w Rzepinie. Zmniejsza to subwencję i nie ma ochrony pracy dla nauczycieli. Jest to jeden z elementów który należy zmienić.

Aczkolwiek należy zauważyć, że jednostka LO pracuje nad pozyskaniem uczniów, co tym samym przekłada się na zasiedlenie internatu.

Niemniej jednak dużą rolę odgrywa nauczyciel, który na wywiadówkach czy zebraniach przedstawia rodzicom, że posłanie dziecka do LO w Rzepinie spowoduje zmniejszenie kosztów edukacji. Natomiast argument, że młodzież wiejska boi się młodzieży z Rzepina, dlatego nie podejmuje nauki w rzepińskim liceum – nie jest argumentem do przyjęcia, ponieważ uczeń trafiający do szkoły w Słubicach nie ma gwarancji że tam nie zostanie np. pobity.

Pani Goj podsumowała, że jeżeli chodzi o pracę w Gimnazjum - jest to bardzo ciężka praca, różniąca się znacznie od pracy w szkole podstawowej czy liceum z uwagi na bardzo trudny okres dojrzewania młodzieży. Obecnie problemy z młodzieżą są o wiele cięższe niż kiedyś. Na dzień dzisiejszy w zakładzie zamkniętym jest trzech wychowanków gimnazjum, a 8 wróciło z OHP, lub szkół specjalnych.

Następnie głos zabrał Pan Jarosik, który poinformował że nie chce oceniać pracy nauczycieli w Liceum, jest Dyrektorem szkoły w Staroście i ma podobne problemy. Stwierdził, że w takim mieście jak Rzepin aby zapewnić dobre wyniki musi być o wiele większa praca nauczycieli, niż w dużych miastach.

Jednak w szkołach dużych miast w ciągu sześciu lat nauki uczniowie mają możliwość specjalizacji, uczą się sami od siebie.

Po wysłuchaniu wszystkich uwag stwierdził, że należy dobrać nie tylko do rodziców ale również do nauczycieli, że postawa na lekcjach i wyniki pracy to ich miejsce pracy.

Następnie powrócił do tematu oszczędzania mówiąc, że dla Gminy Rzepin jest to koniecznością.

Pan Krawczyk powiedział, by zwrócono uwagę na to, co jest robione wspólnie z Burmistrzem i Panią Dyrektorką w celu oszczędzania. Poinformował, że podjętych został szereg działań

w tym kierunku.

Poruszył również kwestie wyniku maturalnego, poinformował że część uczniów nie przystępuje do matury i są to uczniowie, którzy jeżeli powstała by klasa wielozawodowa tam by uczęszczali.

Pani Goj poinformowała, że tacy uczniowie są przyjmowani do liceum, ponieważ rodziców nie stać by posłać dziecko dalej i jeżeli byśmy odmówili przyjęcia taki uczeń zostaje sam sobie, nie podejmuje nigdzie nauki.

Przewodniczący Rady poinformował, że tak naprawdę nic nie zostało postanowione, zaproponował by Pan Dyrektor Krawczyk przygotował projekt arkuszy szkół ujmując ilość 30 osób w klasie

i przedstawił jak to będzie wyglądało finansowo, jakie będą korzyści i straty dla nauczycieli.

Pan Krawczyk zapytał czy uwzględnić to co dzisiaj było omawiane, bez łączenia oddziałów?

Radna Wodara potwierdziła, że łączenie klas nie jest dobrym pomysłem choćby z uwagi na podział języków w klasach.

Pani Udziela poinformowała, że ustawa o systemie oświaty zakłada, że nie można przekraczać

np. na zajęciach z informatyki czy języków obcych pewnych ilości uczniów.

Pani Goj dodała, że w liceum realizowane są przedmioty w zakresie rozszerzonym, czyli nie ma możliwości łączenia klas.

Radna Wodara poinformowała, że szukając oszczędności nie zawsze wszędzie można je wyegzekwować, są przepisy których należy się trzymać o czym wiedzą najlepiej osoby, które się tym zajmują.

Kierując ukłon w stronę Pana Krawczyka i Burmistrza za podjęte już kroki w kierunku oszczędności, dodała by oszczędzać tam gdzie się da, bo zawsze tych oszczędności jest mało.

Podsumowując powyższe powiedziała, że padło bardzo dużo dziś odpowiedzi, prosiła o porozumienie między szkołami, aby zawiązać współpracę z korzyścią dla uczniów by mogli korzystać z hali.

Podziękowała Panu K. Didykowi za chęć współpracy.

Natomiast sprawy finansowe związane z organizacją imprez organizowanych na terenie Rzepina pozostawiła do rozstrzygnięcia Panu Burmistrzowi.

Ponadto Pan Utracki złożył propozycję, aby przeprowadzić wizytację placówek oświatowych na terenie Gminy, dodał że nie chodzi o przeprowadzenie kontroli ale o bezpośrednie przyjrzenie się jak wygląda stan przygotowania szkół pod względem remontów itp.

Prosił, również aby komisję zainteresować konkretnie rekreacją i turystyką, a na jednej z przyszłych komisji przeprowadzić debatę bądź rozmowę na temat strategii rozwoju turystycznego Gminy.

Pan Krawczyk nawiązując do propozycji wizyt w szkołach, powiedział że z doświadczenia wie, że na takie spotkanie należy poświęcić cały dzień, albo podzielić na kilka placówek. Poprosił o przemyślany harmonogram w tej sprawie.

Radny Utracki dodał, że nie chodzi mu tylko o placówki oświatowe, ale np. Dom Kultury. Zwrócił się również do Pana Burmistrza ze sprawą stadionu miejskiego, a konkretnie sprawa gwarancji na niego, ponieważ obecnie jest tam „basen”.

Na koniec Radna Wodara powiedziała, że nie chciała by dzisiejsze spotkanie wyglądało na atak na kogokolwiek, poinformowała że radni liczą na współpracę i zrozumienie, ponieważ są to dla nich nowe sprawy, dopiero się uczą i liczą na współpracę.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Budżetu...

(-) Andrzej Pych